

# GAZETA HANDLOWA.

Nr. 67. Warszawa, dnia 14 (26) marca. Piątek. 1869.

**Cena prenumeraty:** w Warszawie; kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedynczy k. p. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i uwiadomienia wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcja Gazety za opłatą od wiersza drobnem pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Daniłowiczowskiej w drukarni pod Numerem 619.

## TELEGRAMY GAZETY HANDLOWEJ.

**Paryż, 25 marca.** „Public” donosi: Aresztowano trzy indywidua z powodu podburzających mów na zgromadzeniach publicznych. „Opinion” powiada: Aresztowania nastąpiły z powodu spisku przeciwko bezpieczeństwu państwa. „Public” zaprzecza wiadomości o wzmocnieniu korpusu ekspedycyjnego w Rzymie z powodu soboru.

**Warszawa, dnia 26 marca.**

Prasa półurzędowa pruska z „Nordd. All. Ztg” na czele rozpoczęła nową przeciwko Austrii kampanię dzienni karską. Czem właściwie Austria w ostatnich czasach ściągnęła na siebie niezadowolenie prasy pruskiej, tym trudniej odgadnąć, ponieważ dzienniki półurzędowe wiedeńskie przemawiają obecnie tonem bardzo umiarkowanym. Prus nie zaczepiają wcale a we wszystkich kwestjach europejskich radzą rządowi zupełnie bierne zachowanie się; oświadczają się one zarówno przeciwko przymierzni Austrii z Francją jak przeciwko potrójnemu przymierzni z Włochami i Francją. Pomimo to zarzuca „Nordd. All. Ztg” polityce austriackiej dążenie do podkopania zaufania publicznego i oświadcza, że jak długo tendencya taka w Wiedniu przeważać będzie, nie może być mowy o nowych staraniach zbliżenia się Prus do Austrii. Brak wszelkich wiadomych powodów usprawiedliwiających rozdrażnienie prasy pruskiej, naprowadza na domysł, iż istnieją jakieś tajne powody niezadowolenia, zostające może w związku z pogłoskami o przymierzu austro-włosko-francuzkiem.

Pisma urzędowe francuzkie i belgijskie jednoznacznie oświadczają, że układy przedwstępne w sprawie dróg żelaznych do pożądanego doprowadzone zostały rezultatu i że co do zebrania i programu narad komisji mieszanej stanęło między interesowanymi rządami porozumienie. Depesza telegraficzna nie przytacza dosłownej treści oświadczeń rządowych, lecz ogranicza się na wzmiance, że takowe zgadzają się z poprzednimi doniesieniami. Stosownie tedy do tych ostatnich,

komisya mieszana zarówno obradowałaby nad wzajemnymi stosunkami handlowo-przemysłowemi obydwóch krajów, jak nie mniej nad układem, dotyczącym nabycia drogi luksemburgskiej przez towarzystwo francuzkie.

Prasa półurzędowa paryzka w korzystnym dla widoków Francyi rezultacie układów przedwstępnych z Belgią, upatruje wielkie zwycięstwo dyplomacyi francuzkiej, daje ona przytem do zrozumienia, że narady komisji mieszanej nie ograniczą się na rozpatrzeniu układów o kupno drogi żelaznej luksemburgskiej. Występuje znowu na jaw kwestya związku celnego francuzko-belgijskiego. „La France” organ p. Lagueronniere, zamieszcza pod tym względem artykuł, który nieomieszka zwrócić na siebie powszechną uwagę. Dowodzi ona, że Francya odniosła znakomite zwycięstwo dyplomatyczne, które jednak nie na tem zasada się, że usunięty został podrzędny spór, ponieważ Belgia zgodziła się na zebranie w Paryżu komisji, która prawdopodobnie sprawę dróg żelaznych w zadawalniający rozstrzygnię sposób, lecz na tem, iż zezwalając na rozpoczęcie międzynarodowych negocyacji, dotyczących ogólnej kwestyi celnej, uczyniła pierwszy krok do urzeczywistnienia owych aglomeracji, owego ścisłego złączenia z pokrewnymi mocarstwami państw mniejszych, samo przez się warunków istnienia nieposiadających, a zatem bezustannie zagrożonych. W jednym z ostatnich numerów wskazywała już „France”, że układy przekroczą naznaczony im zakres, dziś wprost mówi o unii francuzko-belgijskiej, której urzeczywistnienie, jak powiada, stanowić będzie początek radykalnej zmiany stosunków europejskich, mogącej jedynie światu zabezpieczyć trwałą pokój.

„La France” pisze między innymi: „Naprzeciw ostatecznym wysileniom polityki wojennej, opierającej się na ambicyi i przemocy, stanąć powinna nareszcie polityka pokoju, solidaryzująca narody, w miejsce różnienia ich, powiększająca dobrobyt ich, w miejsce niszczenia go. Tworzenie wielkich, ekonomicznych asocyacji jest nieodzowną koniecznością wieku naszego, jest ono jedynym środkiem przywrócenia i utrwalenia równowagi, naruszonej przez zdobywców. Zasada wielkich aglomeracji, co do urzeczywistnienia której przed

## KILKA UWAG nad projektem Ustawy Towarzystwa Handlowego i Przemysłowego w Krakowie.

przez Artura Markusfeld

(Dalszy ciąg — patrz Nr. 66).

Wszelkie instytucje Credit Mobilier są bardzo niebezpieczne dla tego, że wywołują gorączkę przedsięwzięcia, odwracają kapitały od zasilania już istniejącego przemysłu i fabrykacji a natomiast zradzają wiele nowych przedsięwzięcia, które w następstwie nie są w stanie podtrzymać. Stwarzają zgubną konkurencyę między kapitałem obrotowym a stałym, której zapobiedz nie są w stanie, w następstwie upadają nieosiągnawszy celów które sobie postawiły. Tem bardziej to jest niebezpieczne, gdy jedna i ta sama instytucja łączy w sobie charakter banku handlowego i finansowego. Najlepszym dla nas dowodem jest Credit Mobilier francuzki, który mimo że funkcjonuje w kraju bogatym w kapitał, że rozporządza ogromnymi siłami finansowymi, że w obec siebie posiada masę instytucyj kredytowych rozmaitego rodzaju, równie potężnych i mimo to że zakres jego nigdy nie był taki obszerny, jak mającego się utworzyć towarzystwa krakowskiego, chylił się do upadku.

Zobaczmy teraz, jakimi funduszami rozporządza Towarzystwo krakowskie: Kapitał towarzystwa składa się z 3000 akcji 1000 guldenowych nazwanych zakładowemi i z 30,000 akcji 100 guldenowych, nazwanych akcyami pierwszeństwa, czyli ustawa niesie, że kapitał towarzystwa wynosi 6,000,000 guldenów. Tymczasem ma się zupełnie inaczej: kapitał zakładowy składa się tylko z 3000 akcji zakładowych, gdyż akcyje pierwszeństwa są prostemi obligacyami, przyjmującemi udział w korzyściach i stratach towarzystwa. Zakładowe te akcyje w rzeczywistości nie wynoszą 3,000,000 guldenów, lecz tylko 1,200,000 guldenów, gdyż akcyonariusze tylko 40 za sto wnieść są obowiązani; interesem zaś ich jest, aby o ile można niedopuszcząć do dalszych upłat a potrzebne towarzystwu fundusze sprokurować sobie, jużto przez akcyje pierwszeństwa, jużto przez depozyta, jużto przez obligacyje na zdeponowane papiery. Towarzystwo więc wypuszcza dwojakiego rodzaju obligacyje, to jest obligacyje skonsolidowane na pewną oznaczoną sumę, nazwane akcyami pierwszeństwa i obligacyje ruchome (flottante), zawierające się w warrantach i innych dokumentach na depozyta. Wypuszczenie akcji pierwszeństwa, jest tylko prostą spekulacją na małych kapitalistów wymierzoną, jestto przyciąganie oszczędności krajowych przez obietnice wielkich zysków i dywidend. Podług ustawy akcyje pierwszeństwa a raczej obligacyje przypuszczają posiadacza onych do czasowych strat i zysków, lecz w zyskach w bardzo ograniczonym stosunku, a to dla tego, że posiadacze akcji pierwszeństwa

żadnym środkiem cofnąć się nie należy, jest koniecznością wieku. Państwa pomniejsze bardziej niż kiedykolwiek narażone są dziś na zaczepki. Gdzież znajdują zabezpieczenie przyszłości swojej, gdzie rękojmię dalszego istnienia? W oparciu się o silniejszego! Stojąc same, są słabymi i zagrożonymi; opierając się o państwa od nich potężniejsze, gotowe w każdej chwili do opiekowania się nimi i do ich obrony, mogą żyć w spokoju, nie potrzebując poświęcać autonomii swojej. Będąc odosobnione, są przedmiotem ambicji; w ścisłym związku z sąsiedniami przyjaciółmi, będą mogły wszelkim oprzeć się niebezpieczeństwom." „La France” jak widzimy, przemawia bardzo stanowczo, pomimo to wielce wątpliwem pozostaje, czy istotnie zebranie komisji mieszanej jest początkiem do ściślejszego złączenia Francji z Belgią. Być bardzo może, że gabinet tuileryjski rad by wprowadzić w wykonanie postawioną przez siebie dwa lata temu zasadę o wielkich aglomeracjach politycznych. Związek z Belgią byłby nie złym początkiem, ale z drugiej strony pierwszy krok do urzeczywistnienia tej myśli byłby hasłem do wywołania ważnych sporów z sąsiednimi mocarstwami. Związek francuzko-belgijski nie mógłby być zdaje się doprowadzony do skutku bez wywołania stanowczej opozycji ze strony Prus i Anglii a przynajmniej pierwszego z tych dwóch mocarstw i bardzo łatwo mógłby nareszcie wywołać starcie ogólne od tak dawna Europie zagrażające. Zresztą rząd belgijski sam, jakkolwiek zgodził się na komisję mieszaną, prawdopodobnie nie bardzo okaże się skłonny do dalszych ustępstw, mogących ograniczyć jego polityczną niezależność.

Król grecki w podróży swojej po kraju, wszędzie, według wiadomości z Aten, z największym zapalem przyjmowany był ze strony ludności. O usposobieniu wojowniczym mieszkańców nigdzie nie było śladu, owszem miasta handlowe zanoszą prośby do króla ażeby spór z Turcją załatwił na drodze pokojowej. Wewnętrzne położenie kraju poprawia się. Rząd przedsięwziął skuteczne środki w celu poskromienia rozbójnictwa i zamierza teraz oczyścić stan urzędniczy z żywołów nieodpowiednich.

Władza Mikady w większej części Japonii uznana jest. Przedstawiciele mocarstw zagranicznych urzędownie uwiadomieni zostali o ukończeniu wojny domowej, w skutek czego cofnęli deklaracje neutralności.

Spór między Turcją a Persją ma być na najlepszej drodze do pokojowego załatwienia. Z Konstantynopola donoszą o ustanowieniu komisji mającej uregulować granicę między dwoma państwami. Komisji dodanych będzie kilku europejskich członków, dla nadania pracom jej większej powagi.

*Peszt, 24 marca.* Kandydat lewicy Jokay w wyborach odniósł zwycięstwo nad ministrem Gorove.

W właściwym mieście znaczną większością głosów Deak wybrany został. Po przedmieściach krańcowa lewica miała większość.

*Paryż, 24 marca.* Na dzisiejszem posiedzeniu rady stanu, powiedział cesarz: Obowiązkiem jest rządu zadosyć uczynić uprawnio-

nym życzeniom co do polepszeń, ale zarazem walczyć przeciwko ideom przewrotu i karygodnym żądom. Wiele ulepszeń uskuteczniło, ściśle badając rany najbardziej kwitnących narodów odkryć można pod pozorem dobrobytu wiele niezasluzonego nieszczęścia. Rozwiązaliśmy wiele zagadnień za pomocą całej inteligencji. Zniesienie ksiązek robotników uzupełni środki przedsięwzięte na korzyść robotników. Nie spodziewam się wprawdzie, ażeby wszelkie przesady zniknęły, nie mam nadziei rozbroić wszelką nienawiść i powiększyć popularność moją, ale znajdę nową energię w powstrzymaniu złych namiętności. Dopuściwszy wszelkich użytecznych ulepszeń i uczyniwszy wszystko co dobre i sprawiedliwe, z tym większą powagą bronić można porządku, ponieważ wtedy siła opiera się na rozsądku i zadowoleniu.

*Florencya, 23 marca.* W rocznicę wstąpienia na króla tron przybyła deputacya z Neapolu, która w imieniu mieszkańców tamtejszych wręczyła królowi adres i złotą koronę.

*Londyn, 24 marca.* Izba gmin w drugim odczycie przyjęła większością 308 głosów przeciwko 250 ustawę, dotyczącą zniesienia kościoła rządowego w Irlandyi.

*Bukareszt, 23 marca.* Wiadomość podana przez Corr. du Nord-Est” jakoby 200 podoficerów pruskich przebranych za robotników w drodze było do Rumunii jest fałszywą. Pogłoskę tę zmyśliło stronnictwo czerwone, zamierzające wywołać nieporządki podczas wyborów. Rząd uwiadomiony o tem przedsięwzięcie stosowne przeciwko zamysłom jego środki. (Nordd. Allg. Ztg. Ind. Bl.)

#### Telegramy Handlowe.

*Szczecin, 24 marca.* (Targ zbożowy). *Pszenica* w miejscu 58—68; z dostawą w marcu 67, na wiosnę 67, w maju i czerwcu 67½. *Żyto* w miejscu 49½—50½; z dostawą w marcu 50 nom., na wiosnę 50, w maju i czerwcu 50½, w czerwcu i lipcu 51.

*Paryż, 24 marca.* Mąka z dostawą w marcu 54, w maju i czerwcu 54.75, w lipcu i sierpniu 56.

*Hamburg, 24 marca.* (Targ zbożowy). Na *pszenicę* i *żyto* w miejscu wyższe żądania; na dostawę zagraniczne zlecenia ożywiły interes a ceny wyższe. *Pszenica* z dostawą w marcu za 5,400  $\text{Z}$  115, w marcu i kwietniu 115, w kwietniu i maju 115½, w czerwcu i lipcu 118½. *Żyto* z dostawą w marcu za 5,000  $\text{Z}$  87½, w marcu i kwietniu 87½, w kwietniu i maju 87½, w czerwcu i lipcu 86½. W *owsie* spokojnie. W *okowicie* bardzo spokojnie; z dostawą w marcu 21, na wiosnę 21½. *Kawy* ceny bardzo mocne. W *cynku* interes słaby. *Oleju skalnego* ceny mocne, w miejscu 14½; z dostawą w marcu 14, w lipcu i grudniu 15½; b. piękne powietrze.

*Londyn, 24 marca.* (Targ zbożowy). Dowozy zagraniczne od ostatniego poniedziałku wynoszą: pszenicy 3,560, jęczmienia 13,210, owsa 21,120 kwarterów.

Targ z powodu zbliżających się świąt bardzo słabo odwiedzany. We wszystkich gatunkach zupełny zastój. Posiadacze jednak trzymają ceny.

w razie strat jakieby ponosiło towarzystwo ryzykują 100 za sto, podczas gdy właściciele akcyj zakładowych jedynie 40% za sto; inaczej zaś się ma w razie zysków, posiadacze akcyj zakładowych stają się właścicielami całego mienia towarzystwa, gdy akcyonaryusze pierwszeństwa tylko czasowemi onego wierzycielami. Akcja pierwszeństwa raz wylosowana i umorzona wyklucza jej posiadacza z towarzystwa, wkład pierwiastkowy jego staje się własnością akcyonaryuszów zakładowych, nawet niedostaje akcyi de jouissance, któraby dawała mu prawo do dalszych dywidend i zysków Towarzystwa. Dalej posiadacz akcyj pierwszeństwa nie może być członkiem dyrekcji, prawo zaś jego być członkiem Rady nadzorczej, prawo głosowania i stawiania wniosków na ogólnem zebraniu jest tylko illuzoryjne; cała przewaga wpływu na stosunki towarzystwa znajduje się po stronie właścicieli akcyj zakładowych, których jednak wkłady o 60% są mniejsze od wkładów akcyonaryuszów pierwszeństwa. Dalej z samej ustawy płynie że interesem właścicieli zakładowych będzie o ile można nie żądać dalszych upłat, tem bardziej gdy art. 11 ustawy opiewa, że akcja zakładowa na którą właściciel w naznaczonym terminie nie uiszczy dalszych upłat, sprzedaną zostanie, a otrzymany z niej fundusz stanie się własnością towarzystwa; czyż taki monstrualny przepis jest sprawiedliwy? Na jakiej zasadzie właściciel, który wniósł w początku 40% na swą akcję, gdy następnie zbiegiem rozmaitych okoliczności nie będzie w stanie wnieść dalszych upłat ma być pozbawiony swego własnego funduszu? towa-

ryzystwo w takim razie, sprzedać powinno jego udział na jego ryzyko i stratę, a część ze sprzedaży pochodzącą po potrąceniu kosztów, jemu zwrócić.

Powiedzieliśmy wyżej, że prawo posiadaczy akcyj pierwszeństwa głosowania i stawiania wniosków na ogólnem zebraniu i prawo sprawowania urzędu członka rady nadzorczej, jest czysto urojone, zaraz i to dowieść się postaramy. Nie podlega kwestyi i jest faktem, że od czasu jak za pomocą towarzystw bezimiennych, przez skupianie małych kapitałów, zaczęto gromadzić wielkie zasoby kapitałów, to po większej części te małe, pojedyncze oszczędności, były wystawione na łaskę i eksploatacyę przebiegłych i wielkich kapitalistów, stojących na czele przedsiębiorstw, którzy zwykle przyciągają te drobne kapitały obietnicami wymarzonych korzyści, których biedny człowiek, nie znający interesów finansowych, nie jest w stanie obliczyć, przewidzieć i ocenić. Nie przesądząc bynajmniej, ani uwłaczając godności i zacności osobistości, stojących na czele rozbieranego przez nas przedsiębiorstwa, a którzy rzuciwszy tylko projekt ustawy obecnej, chcieli przyjść w pomoc handlowi i przemysłowi, nie możemy jednak ominąć, że mimo to ta ustawa, będąc naśladowaniem wielu belgijskich towarzystw, tego samego chwyciła się środka dla przynęcenia do siebie małych kapitałów, przez zapewnienia, że akcja 100 guldenowa umarzać się będzie 200 guldenami, obiecując prócz tego procenta dywidendy i równość wpływu w obradach i zarządzie

*Amsterdam, 24 marca.* (Targ zbożowy). W pszenicy spokojnie. Żyto w miejscu niezmienione; z dostawą w maju 197, w październiku 191.

*Antwerpia, 24 marca.* (Targ zbożowy). W pszenicy i życie ceny niezmienione. (Olej skalny), rafinowany typowo-biały w miejscu 55½; z dostawą we wrześniu i grudniu 58½; interes ożywiony, ceny podnoszą się.

*Brema, 25 marca.* (Olej skalny). Standart white w miejscu. ceny mocne. Interes spokojny.

*Liverpool, 24 marca.* (Bawełna). Obrót 20,000 bel. Interes ożywiony, ceny o ¼ p. wyżej.

Middling Orleans 12½, middling amerykańska 12½, fair Dhollerah 10½, middling fair Dhollerach 10, good middling Dhollerah 9¾, fair Bengal 8¾, new fair Oomra 10¾, good fair Oomra —, Pernam 12¾, Smyrna —, Egiptia —, Orleans w drodze będący 12¾.

(W. T. B., T. B. f. N. D).

### Magistrat Miasta Warszawy.

W zastosowaniu się do postanowienia b. Rady Administracyjnej Królestwa z dnia 18 (30) listopada 1849 r. względem obowiązku strącania opłaty klasycznej, przez panów z zasług służących i oficyalistów, oraz przez majstrów z zarobionych pieniędzy czeladzi rzemieślniczej i fabrycznej: Magistrat przystępując do sporządzenia projektu rozpisu opłaty klasycznej na rok 1869, znajduje właściwem upraszać niniejszem panów, w których służba wszelkiego rodzaju w kwartale od Nowego Roku 1868 pozostaje, oraz pp. majstrów u których czeladz w tym samym czasie zarobkuje, ażeby wstrzymali z zasług i zarobionych pieniędzy tyle, co na rzecz opłaty klasycznej przynależy a której stopnie tych stanów, wedle zasad obowiązujących są następujące:

a) po kop. 45. fernal, stróż, parobek, piastunka, pomywaczka, posługaczka.

b) po kop. 90. lokaj, kucharka, froter, młodsza, ogrodnik, kawiarka, szynkarka, markier, służba w taktierniach i tym podobnych zakładach.

c) po rs. 1 kop. 80. kucharz, garderobiana, ogrodnik, pisarz, kredencierz, murgrabia, manualista, gospodyni, szafarka, bona.

d) po rs. 3 kop. 15. kamerdyner, nauczyciel, kuchmistrz, metr, kassyer, rachmistrz, panna służąca i t. d., jak niemniej, ażeby: gdy Magistrat ogłosi w właściwym czasie o obowiązku zaspokojenia rozpisanej opłaty, potrącone pieniądze do kasy miejskiej wnieśli. Przytem Magistrat uprzedza, że gdyby po terminie normalnym, opłata klasyczna od którego ze sług lub czeladzi zaspokojoną nie była, Magistrat stosując się do wyżej wzmiankowanego postanowienia b. Rady Administracyjnej, będzie miał prawo zarządzenia egzekucji do ich panów lub majstrów.

p. o. Prezydenta

Jeneralnego Sztabu Jeneral-Major *Witkowski.*

Naczelnik Kancellaryi *Zdzitowiecki.*

### Korrespondencje Gazety Handlowej.

*Liverpool, 19 marca.* (Bawełna). Targ na bawełnę otworzył się w tym tygodniu spokojniej, niż w upłynionym, i słabe to usposobienie zachował, pomimo, że ceny w ogóle dość mocno się trzymały. Na Sea Island żądania były ograniczone. Amerykańskie gatunki, mianowicie pośledniejsze, cofnęły się w cenie o ¼ — ½ p., podczas gdy średnie i dobre pozostały bez zmiany. Brazylijska mało ofiarowana i też pełno płacona. Wschodnio-indyjska bez zmiany, ale dobrze żądana. Na dostawę mało w ogóle kupiono. Savannah 12 p. Broach 9½ p.

towarzystwa, w samą zaś rzecz, tak umarzenie akcji pierwszeństwa, jak procenta i dywidendy są tylko uludnymi przypuszczeniami korzyści i zysków towarzystwa, wpływ na akcyonaryuszów pierwszeństwa, na obrady i zarząd interesów towarzystwa istnieje tylko na papierze; w praktyce nawet okaże się, że niemożliwym jest aby właściciel akcji pierwszeństwa jakikolwiek mógł wywierać wpływ na obrady i zarząd interesów towarzystwa. Bo kiedy właściciel akcji zakładowej potrzebuje mieć trzy akcje zakładowe, na które wypłacił tylko 1200 guldenów aby mieć głos, właściciel akcji pierwszeństwa potrzebuje mieć 30 akcji 100 guldenowych, czyli kapitał 3000 guldenów, aby to samo prawo głosu na ogólnym zebraniu posiadał; aby być członkiem rady nadzorczej, potrzeba złożyć 15 akcji zakładowych, wynoszących 6000 guldenów, albo 150 akcji pierwszeństwa, przedstawiających kapitał 15,000 guldenów. Jakie więc przywileje dla akcji zakładowych! zresztą gdzie wynaleźć kilkudziesięciu małych kapitalistów, z których by każdy posiadał po 15,000 guldenów w akcyach pierwszeństwa?

Akcyje pierwszeństwa będą rozebrane przez takich, którzy mają bardzo małe oszczędności, a ci de facto wykluczeni będą od głosowa-

*London, 19 marca.* Od 12 b. m. powietrze było surowe, w ostatnich dniach ociepliło się. Słabe usposobienie w handlu, o którym wciąż donosimy, trwało i w tym tygodniu; aż do 15 nawet ciągle przybierało. Interes był tak dalece podupadły, że na pszenicę ceny spadły o 2—4 s. na kw. a chęć do sprzedania po tej nawet wartości była nadzwyczajną. Prowincjonalne targi nie chętnie wprawdzie szły za tem obniżeniem, na niektórych nawet ceny pozostały niezmienione, a gdzie indziej cofnęły się nie więcej jak o 1—2 s. za kwart:

Zboże jare trudno było sprzedać, a ceny prawie według upodobania kupujących. Mąka niżej o 1 s. na beczie, a o 2 s. na worku; w Birminghamie o 3 s.

Dowozy w porcie składały się od ostatniego piątku z 15 ładunków, mianowicie 10 pszenicy, 4 kukurydzy, 1 jęczmienia, a razem z pozostałymi z zeszłego tygodnia 11 ładunkami, wystawionych było wczoraj na sprzedaż w liczbie 26. Interes w płynących gatunkach nader cichy; ponieważ jednak dowozy w porcie były dosyć nieznaczne, dalsza zatem redukcja cen pszenicy nie nastąpiła. Jęczmień bez zmiany. Siemię lniane nieco lepiej. Transakcje na pszenicę zawierały w sobie: Odessa Ghirka po 44 s. 3 d. (10 pudów 2 *℥.*), Galacz 45 s. za 492 *℥.*

Dziś targ był słabo odwiedzany. Angielska pszenica wzięta była po poniedziałkowych cenach obca, acz przy słabym obrocie, również ceny poniedziałkowe zatrzymała. Zboże jare wszystkich gatunków mocne, po ostatnich notowaniach.

*Szczecin, 22 marca.* Pogoda była w ciągu ostatnich dni wiosenna, dziś pochmurno. Otwarcie spławu na Odrze i Warcie, dozwala nam się spodziewać obfitych na następny tydzień dowozów.

*Pszenica.* Na angielskich i francuskich rynkach usposobienie słabe, tak, że transporta węgierskie nie znajdują tam odbytu. U nas przy nader szczupłych ofiarowaniach, ceny prawie się nie zmieniły. Żądania na wywóz tak dobrze jak żadne. W Anglii panuje zadowolenie ze stanu zasiewów, a dowóz przewyższa chwilową potrzebę; kupcy więc i młynarze ograniczają się na niezbędnym potrzebem.

*Żyto.* Ceny tutejsze stoją niżej od berlińskich; ztąd, większa część ładunków pójdzie na tameczny targ. Wiadomości z skandynewskich targów także brzmią niepomyślnie, jak zaś żądania do Rosji później się okażą, niepodobna nawet w przybliżeniu w tej chwili ocenić. Pomimo wielkiej potrzeby chęć do kupna jest tam nader słaba.

*Jęczmień.* W tym artykule ujawniało się po ostatnio notowanych cenach nieco żywsze żądanie. O podwyższeniu zaś cen, ze względu na spodziewane znaczne dowozy ze Szlązka, nie ma co myśleć.

*Owies* sprzedawał się nieco łatwiej, ale bez żadnej podwyżki w cenie.

*W grochu* zupełna cisza.

*Olej rzepakowy.* W skutek pięknej pogody i niższej tendencji na obcych targach, ceny i tu nieco się cofnęły. Wywóz trwa wciąż, z prowincji oczekiwane są znaczne transporta.

*Spirytus.* Przy spokojnym obrocie, ceny pozostały prawie bez zmiany. Wiadomości z południowej Francji, brzmią jeszcze gorzej, a ztąd żadne nowe transakcje miejsca nie mają.

Notujemy:

*Pszenica* 64—67½ tal. (korz. warsz. rs. 6 kop. 74—79), pstra polska 61—66 tal. (korz. warsz. rs. 6 kop. 34 do rs. 6 kop. 94), biała

nia. Daleko łatwiej jest zebrać kilkunastu właścicieli, mających po trzy akcje zakładowe; zresztą wielcy kapitaliści prędkiej się grupują, gdyż łatwiej rozpoznać są w stanie solidarności swych interesów. Posiadacze więc, którzy skupią w sobie wielką ilość akcji zakładowych i którzy zapewne takowe już między sobą rozebrali, będą panami wszystkich czynności towarzystwa, oni będą dyktowali uchwały i ich interes zawsze będzie przeważał w towarzystwie.

Daliej w obec takiego stanu, czy jest możliwym akcyonaryuszowi akcji pierwszeństwa postawić jakikolwiek wniosek? Ustawa wymaga, że chcący wnieść jaki wniosek na ogólnym zebraniu, musi uzyskać podpis 3 akcyonaryuszów, mających 20 głosów, to jest reprezentujących kapitał 60,000 guldenów. Niepodlega więc wątpliwości, że cała władza i w tym razie spoczywać będzie w ręku akcyonaryuszów zakładowych; gdzież bowiem właściciel akcji pierwszeństwa, chcący postawić jakikolwiek wniosek, wyszuka trzech takich akcyonaryuszów, z którychby każdy posiadał 20,000 guldenów w akcyach pierwszeństwa.

(Dokończenie nastąpi).

OGŁOSZENIA.

DOM HANDLOWY

SMOLEŃSKI et Comp.

W WARSZAWIE

Nowy Świat, Nr 67, wprost Kopernika

wyłącznie posiada sprzedaż MIĘSZANEK PASTEWNYCH produkcji J. J. Kotarskiego z Mieni i P. H. Sławińskiego z Kleczy (w Galicyi) również jak i pojedyncze nasiona traw w ich skład wchodzące.

Częste nieudawanie się koniczyn, jej niknienie, krótką trwałość, trudny zbiór, a jeszcze trudniejsze i niebezpieczniejsze pasanie na niej bydła rogatego i owiec, zwróciły uwagę rolników na zastąpienie jej mieszkankami.

Blizkie już wyczerpanie 1ej edycji praktycznej broszurki „Przewodnik Rolniczy” (cena 50 kop.), J. Kotarskiego, naszym staraniem w 10,000 ekzemplarzach odbitej, dowodzi, jak każdemu rolnikowi potrzeba tej zmiany w naszych gospodarstwach czuć się dawała.

Na wielką skalę rozwinięta produkcja mieszanek w Kleczy górnej pp. Sławińskich, głównie na sprzedaży zagranicznej oparta i ciągle powiększające się żądania u nas tych mieszanek pokazują, jak należy - cie ich wartość, przez racjonalnych i praktycznych rolników tak naszych jak i zagranicznych, którzy już poprzednio próby z niemi robili ocenioną została.

Cenniki do pism peryodycznych już poprzednio dołączone były. Zamówienia natychmiast po odebraniu wykonywają się kolejną pocztą lub furmanami, podług wskazanych adresów.

Cheąc ułatwić trudny zbyt koniczyny, z przyczyny znacznego jej w tym roku urodzaju, przyjmujemy koniczynę tak czerwoną jak białą, bądź w komis do sprzedaży za granicą, lub kupujemy po cenach stosownie do notowań na targach zagranicznych.

(Nr. 136—1—2).

64—69 tal. (korz. warsz. rs. 6 kop. 74 do rs. 7 kop. 24); z dostawą na wiosnę 66 tal. (korz. warsz. rs. 6 kop. 94), w maju i czerwcu 66 1/2 tal. (korz. warsz. rs. 6 kop. 98).

Zyto w miejscu 49—50 1/2 tal. (korz. warsz. rs. 5 kop. 20) do rs. 5 kop. 35, z dostawą na wiosnę 49 3/4 tal. (korz. warsz. rs. 5 kop. 28), w maju i czerwcu 50 1/4 talarów (korzec warszawski rnbli srebrem 5 kopiejek 32).

Jęczmień w miejscu 36—46 tal., z dostawą na wiosnę 69—70 talarów.

Owies w miejscu 32 1/2—34 tal. z dostawą na wiosnę 33, w maju i czerwcu 33 1/2 tal.

Groch na paszę 53—55 tal. cukrowy 46—57 tal.

Olej rzepakowy w miejscu 10 1/4, z dostawą w kwietniu i maju 10 1/5 tal., w wrześniu i październiku 10 1/2.

Okowity ceny słabsze, w miejscu 15 1/2, z dostawą na wiosnę 15 1/2, w maju i czerwcu 15 3/4, w czerwcu i lipcu 15 3/8.

Olej skalny ze składów żądają 7 3/8 tal. z dostawą we wrześniu i październiku 7 1/2 tal.

Słedzie; za uliki placą 9 tal.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Według otrzymanego dziś telegramu z Włocławka zmarł tamże powszechnie szanowany i kochany kupiec i obywatel Louis Meyer. Poważanie i miłość otaczające zmarłego, były dobrze zastużone, prawość charakteru, wyrozumiałość na błędy drugich, wszechstronne i wysokie wykształcenie, stawiały go wszędzie na pierwszym planie w towarzystwach;—umysł badawczy wnikający we wszelkie stosunki odznaczał go od pierwszej młodości—oprócz dokładnej znajomości języków starożytnych, władał jak mistrz piórem—listy jego do przyjaciół, były wzorem jędrnego stylu, dowcip tryskał z każdego okresu. Wiekiem podeszły, młody był umysłem, zamilowany w literaturze do ostatnich dni oddawał się pracom—i liczne zostawił utwory tak prozą jak i poezją. Grono przyjaciół zmarłego ma nadzieję, iż syn p. Herman Meyer literackie prace Ojca drukiem ogłosi.

Kursa Giełdy Warszawskiej.

Table with columns for 'Monety i Banknoty', 'Weksle', and 'Wartość kuponu'. It lists various financial instruments and their exchange rates as of March 26, 1899.

Kursa telegraficzne.

Table showing telegraphic exchange rates for various cities including Berlin, Wiedeń, Paryż, and Londyn. It includes rates for banknotes, gold, and other commodities.

Targi Warszawskie z dnia 26 marca.

Table of market prices for various goods such as wheat, rye, and oil. It includes columns for 'Czetwert' and 'korzec' and lists prices for different types of grain and other products.

Okowity dowozu nie było. Poczty odchodzące z Warszawy. Codziennie: Do Radomia o godz. 10 rano, omnibus; - do Lublina o godz. 1 popoł., karetka; - do Łomży o godz. 2 popoł., karetka; - do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus; - do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus; - do Radomia o godz. 6 minut 30 po poł., karetka. Oprócz tego wyprawiana zostaje: W Sobotę. Do Piaseczna o godz. 12 w połud., wózkowa; - do Radymina o godz. 6 po poł., karetka; - do Miechowa o godz. 6 po poł., wozowa; - do Kowna o godz. 6 po południu.

# CENNIK NASION

DOMU HANDLOWEGO

## SMOLEŃSKI & C<sup>omp.</sup>

W WARSZAWIE

Nowy Świat Nr. 67. Dom Zarządu Wojskowego wprost Kopernika.

Oprócz wyprobowanych przez nas nasion, co do kiełkowania, z produkcji zagranicznej; posiadamy wyłączną sprzedaż: mieszanek i nasion pastewnych produkeyi P. P. H. Sławińskiego i Syna z Kleczy Górnej w Galicyi, oraz mieszanek i nasion P. J. Kotarskiego z Mieni; wyrobiona już reputacya tych dwóch produkeyi, daje dostateczną rękojmię pewności nasion.

Ceny niektórych nasion, jak koniczyny, łubin, wyki i t. p. oznaczonych w cenniku (\*) ulegają zniżeniu lub podwyższeniu, stosownie do sprawozdań targowych.

	Rub.	kop.		Rub.	kop.
<b>Mieszanki i Trawy H. Sławińskiego z Kleczy.</b>					
Korzec miary Warszawskiej wraz z workiem.			Korzec miary Warszawskiej wraz z workiem.		
<b>Mieszanka № I.</b> Na grunta najlichsze, gdzie owies już się nie udaje, najwłaściwsza w płodozmianie, gdzie po siewie owsa ugoruje się rok lub dwa i sieje znów owies, wyda w pierwszym roku dobry sianokos, a w następnym gęste i odradzające się pastwisko, a nadto przez swe korzenie i opadki przytwardzi grunt, zubożyci w kwas humusowy i przyspieszając rozkład ziemi, potęguje jej rodzajność. Średni obsiew morga 8 garncy, dobry 1/3 korca na morg . . . . .	5	25	centnarów z morga nie jest nic nadzwyczajnego Raz zasiana wytrwa lat kilka i kilkanaście, gdy łąka stosownie jest pielęgnowana. Obsiew 6 do 8 garncy na morg . . . . .	19	75
<b>Mieszanka № II.</b> Prawie tych samych własności co № 1, ale odpowiedniejsza na grunt cokolwiek lepszy, lub mniej wyczerpięty, obejmując w swym składzie szlachetniejsze gatunki traw, wydaje siano lepsze i więcej, i dobre pastwisko potrwa lat dwa lub trzy. Średni obsiew morga 8 garncy—dobry 1/3 korca . . . . .	7	25	<b>Mieszanka № VI.</b> Na grunta najlepsze ujęte w płodozmian w zastępstwie koniczyny czerwonej, przy coraz częstszem nieudawaniu się i przepadaniu tejże, mieszanka № 6 często lepsze wyda rezultaty, w skład jej wchodzi najszlachetniejsze gatunki traw oraz koniczyn. Dobry obsiew 8 garncy na morg. . . . .	20	75
<b>Mieszanka № III.</b> Na ziemię mierniej dobroci i niezupełnie wyczerpiętą z siły pognojów, trwać może lat dwa do trzech sianozęcią, wydaje podług siły pożytku do 40 i więcej centnarów z morgi siana pięknego i pożywnego. Średni obsiew morga 8 garncy—dobry 1/3 korca na morg . . . . .	10	25	<b>Tymoteusz.</b> (Phleum pratense), na grunta gliniaste i wilgotne, daje posilną paszę dla koni i bydła. Wysiew na morg 300 p. 5 gar. . . . .	21	75
<b>Mieszanka № IV.</b> Na grunta dobre choćby najsilniejsze Raz zasiana trwa lat 3 do 4-ch w całej sile, w drugim roku zwykle najwięcej wydaje, dla tego szkoda takową na rok jeden zasiewać; zostawiając lat dwa lub więcej zyskuje się i na cenie, gdyż koszt nabycia rozkłada się na lata użytkowania. Morg wydaje 50 centnarów. Wysiew średni 8 garncy na morgę . . . . .	15	25	<b>Urzet,</b> (Isatis), roślina farbiarska, obecnie w pastewności cenna i rozpowszechniona, gdyż zasiana w jarem zbożu na rok następny daje niemal zaraz po stopieniu śniegu obfitą karmę, podobną do sałaty, chętnie przez krowy pożeraną i wpływającą na przybytek nabiału. Jest rośliną jednoletnią. Obsiew 10 garncy na morg . . . . .	14	75
Mieszanka ta równie jak poprzednie, domieszana do koniczyny czerwonej, chroni ją od wymarnięcia, nie pozwala powalić się i ułatwia suszenie.			<b>Lisi ogon.</b> (Alopecurus prat.), trawa na łąki nowo założone lub odnawiane, wieloletnia, wyrasta wysoko . . . . .	20	75
<b>Mieszanka № V.</b> Odpowiednia na najlepszą i najsilniejszą glebę, szczególnie właściwa na zakładanie łąk nowych, uszlachetnienie łąk starych, podsiewając ją z wiosną, jednak po zbronowaniu poprzednio dokładnem i po zupełnem zdarcie mechów, na co około 4 garncy na morgę potrzeba. Z tej wydatek siana największy, trzy razy kośba i do 80			<b>Rajgras angielski,</b> (Lolium perenne). na grunta żyzne i wilgotne. . . . .	12	75
			<b>Rajgras francuzki,</b> (Avena elatior), na grunta suche i niewyjąłowione — bywa 3 do 4 razy koszony — zostawiony do kwiatu wyrasta do 6 stóp wysokości. Raz zasiany trwa lat 6. Obsiew 10 garncy na morgę. . . . .	12	75
			<b>Rajgras włoski,</b> (Lolium italicum), na grunta gliniaste, wilgotne i dobrze uprawione, daje z morgi 200 centnarów siana. Wysiew po 10 gar. na morg. . . . .	20	75
			<b>Stokłosa olbrzymia,</b> (Kletecka), bardzo wysoka, do 4-ch stóp wyrasta—wszędzie się udaje, grunt suchy i wilgotny znosi—na wolnym i niemal na bardzo lichym pożytku odpowiednio sianą być może, a wydatek siana stosunkowo największy. Zasiana z koniczyną o wiele jej zbiór pomnaża i suszenie ułatwia. . . . .	10	75
			<b>Stokłosa miękka,</b> (Bromus mollis), na suchę lub piaskowe grunta odpowiednia, daje wiele i pożywnego siana . . . . .	10	75

Korzec miary Warszawskiej wraz z workiem.

	Rub.	kop.
<b>Stokłosa owsikowa</b> lub <b>łakowa</b> , (Bromus prat.), wszędzie się udaje, wydaje na wczesną kośbę siano ładne i pożywne. . . . .	10	75
<b>Kostrzewa łakowa</b> , (Festuca pratensis), na grunta średniej dobroci więcej wilgotne, szczególnie na łąki — rośnie prędko, równie gęsto a nie wysoko. . . . .	16	75
<b>Kostrzewia owcza</b> , (Festuca ovina), na grunta suche, a nawet piaszczyste — ugor nią obsiany daje doskonale pastwisko dla owiec, co rok spasana silniej się rozkrzewia — daje 60 centnarów siana z morga. . . . .	18	75
<b>Mietliczka pospolita</b> , (Agrostis vulgaris), na grunta nieprzepuszczalne, zupełnie wycieńczone, liche bez wszelkiej siły rodzinnej. Raz zasiana trwa lat kilka, w drugim roku silnie się krzewi. Obsiew 2 garnce na morgę. . . . .	25	25
<b>Mietliczka olbrzymia</b> , Prawie tych samych własności co pospolita, tylko odpowiedniejsza na grunta mniej wyczerpane, daje więcej i pożywniejszego siana. . . . .	28	75
<b>Psia trawa kupkowata</b> , (Dactylis glomerata), potrzebuje dobrego i niedawno nawożonego gruntu, ale trwa lat kilka, prędko odrasta, dołem krzewi się gęsto, a przysiętem należy do najwyższych na dobrych użytkach jedyna do koniczyny. . . . .	18	75
<b>Trawa miodowa</b> , (Holcus lanatus), na grunta najłichsze, zupełnie wyjąłowione i raz zasiana trwa lat kilka i wydaje po 25 centnarów z morgi. Nie potrzebuje przywleczenia. Zasiana z koniczyną zwiększa jęj zbiór i chroni od wymarzenia i wypalenia od słońca, szczególnie dobra do podsiewu nawiosnę chybionęj koniczyny. . . . .	4	75
<b>Mohar</b> , (Panicum germanicum), rodzaj beru, siał go najlepiej w Maju i we dwa miesiące wydaje doskonałą karmę dla krów. Potrzebuje gruntu lepszego i podnawożonego. Z wielką korzyścią użyć można ten gatunek jako domieszkę do wyki sianęj na zieloną paszę. Obsiew morga 4 garnce. . . . .	12	75

**Rośliny pastewne produkeyi zagraniczej.**

	Rub.	kop.	za pud 40 #
<b>Koniczyna czerwona</b> , (Trifolium pratense) (*) wysiew na móg 25 # . . . . .	6	—	
<b>Koniczyna biała</b> , (Trifolium repens) (*) wysiew na móg 15 # . . . . .	7	—	
<b>Koniczyna szwedzka</b> , (Trifolium hybridum) odpowiednia na grunta sapowate i torfiaste, doskonale wytrzymuje mrozy wys: 15 #.	18	—	
<b>Lucerna niebieska</b> , (Medicago sativa), francuzka oryginalna wydaje rocznie sześć pokosów trwa lat 6 i dłużej wysiew na mor. 40 #.	12	—	
<b>Lucerna piaskowa</b> , (Medicago media), na grunta lżejsze 30 # na móg. . . . .	20	—	
<b>Esparceta</b> , (Onochris sativa), na grunta gliniaste, wapienne, nie lubi wilgoci, wydaje do roku kilka pokosów trwa lat 9 i dłużej wysiew na móg 200 # . . . . .	4	—	
<b>Lubin żółty</b> , (Lupinus luteus), na grunta suche piaszczyste (*) wysiew 230 #.	1	50	
„ <b>niebieski</b> , (Lupinus augustifolius), (*) 230 # . . . . .	1	50	
<b>Wyka zwyczajna szara</b> , (Vicia sativa), (*) 280 # . . . . .	1	25	
<b>Szporek olbrzymi</b> , (Spergula maxima), na grunta gliniaste 60. . . . .	2	50	
„ <b>zwyczajny</b> , (Spergula sativa), doskonała pasza dla owiec, (*) 60. . . . .	2	—	
<b>Buraki pastewne</b> , Oberndorfskie, wysiew na móg 20. . . . .	7	25	
<b>Buraki pastewne</b> , Czerwone olbrzymie wysiew na móg 20. . . . .	6	20	
<b>Buraki pastewne</b> , Żółte olbrzymie. Korzec waży 80 funtów, wysiew na móg 20. . . . .	6	20	
<b>Marchew pastewna</b> , Altringhamska, długa czerw: wys: na móg 10. . . . .	11	40	
<b>Marchew pastewna</b> , Olbrzymia biała z zieloną główką. Korzec waży 60 funtów, wysiew na móg 10. . . . .	9	30	
<b>Kukurydza amerykańska</b> , <b>Koński zęb</b> , wysiew na móg 30. . . . .	3	12	

**Mieszanki i Nasiona J. Kotarskiego z Mieni.**

Produkeya ta na ostatniej wystawie rolniczej w Warszawie 1867 r., otrzymała 4 medale, mianowicie: a), za rośliny Pastewne b), za rośliny groszkowe c), za rzepaki d), za len. (Ceny wraz zworkiem koreowym objętości).

	Rub.	kop.
<b>Mieszanka Lit. A</b> , dla płodozmianu, na grunta średnie i najlepsze — wpognoju 3, 4 letniem trwa do lat 4. . . . .	7	50
<b>Mieszanka Lit. B</b> , dla płodozmianu, na piaski oraz ziemie liche i średnie trwa lat 4. . . . .	5	50
Płóć Siewu tych mieszanek w zbożach jarych na móg 300 pret., wynosi najmniej półkorca; siew gęstszy lepszy.		
<b>Mieszanka Lit. C</b> , dla płodozmianu oraz do zakładania nowych łąk stałych, do odnowienia łąk przerabianych i podsiewu łąk naturalnych, na grunta nizkie, wilgotne a nawet zimne; trwa do lat 6; wysiew na móg 8 garncy.	12	50
<b>Koniczyna czerwona</b> . . . . .	35	—
„ <b>Szwedzka</b> . . . . .	75	—
<b>Tymoteusz</b> . . . . .	20	—
<b>Sporek olbrzymi</b> . . . . .	8	—
<b>Lubin żółty</b> . . . . .	8	—
<b>Wyka koloru cielistego</b> . . . . .	6	50
<b>Groch polny</b> rychlik najodpowiedniejszy do płodozmianu na przedplon, dojrzewa w początku Sierpnia. . . . .	7	25

	Rub.	kop.
<b>Raps letni</b> Olbrzymi. . . . .	12	50
<b>Len amerykański</b> Wielgolen wysoki, dający delikatne włókno . . . . .	12	50
<b>Buraki cukrowe</b> Quedlinburskie Imperial. . . . .	12	50
	Za funt.	
<b>Fasola</b> szparagowa biała woskowa, szablata tyczkowa . . . . .		30
„ „ czarna, cukrowa, pęcherzowata, strąki 15 cali długie, bezżyłek, tyczkowa-delikatna . . . . .		30
„ „ tyczkowa biała, mała, delikatna, książęca . . . . .		30
„ „ czarna amerykańska pieszka . . . . .		25
„ Reńska pieszka, najdelikatniejsza, koloru cielistego (Haricót Chochain). . . . .		30
<b>Fłance chmielowe</b> czeskie i angielskie pochodzenia ze sławnego Chmielnika w Jaworzniku pod Żarkami 1000 sztuk rs. 3. . . . .		
Obstalunki do 15 Kwietnia przyjmuje się. . . . .		
Szczepy gruszek i jabłek najszlachetniejszych gatunków zimowych, pochodzące z ogrodu Ks. Golicym ze Staręj Wsi sztuka po 30 kop. . . . .		

**Uwaga.** Wyłączna sprzedaż mieszanek tej produkeyi oprócz naszego składu w Warszawie odbywa się — w Kaliszu u P. G. Hejmana. — Włocławku Lewińskiego. — Kijowie Smoleński & C-omp. w Hotelu Europejskim na Kreszchatkcie. Z przyczyny znacznych kosztów transportu, mieszanki w Kaliszu kosztować będą o 50 kop., a w Kijowie o 1 rs. 25 kop., drożej na korcu od cen wyżej oznaczonych.